

Interferencja językowa i „falsi amici” mówiącego po włosku

Przedmiotem poniższych rozważań będzie interferencja językowa czyli wpływ języka ojczystego na język obcy z uwzględnieniem zjawiska *falsi amici*, które występuje podczas przyswajania języka obcego a zwłaszcza w początkowej fazie nauki. Porównując język polski z językiem włoskim można zauważyć pewne podobieństwa, dotyczy to zwłaszcza leksyki. Te podobieństwa sprawiają, że wydaje nam się złudnie, że włoski jest językiem łatwym i bardzo podobnym do polskiego. Nic bardziej mylnego.

Wpływ jednego języka na inny dostrzegano od dawna ale dopiero metoda audiolingwalna zwróciła uwagę uczących na fakt, iż uczenie się języka obcego jako proces polega na dostrzeganiu i pokonywaniu różnic pomiędzy językiem macierzystym a obcym. Łatwe wydają się Polakom wyrazy podobnie brzmiące jak w języku polskim, podobieństwa znaczeniowe występują nie tylko ze względu na bliskość kulturową: *Pamiętać należy, że obcojęzyczne wyrazy przypominające formy języka naturalnego mogą być pułapkami, w które wpada uczący się interpretując ich znaczenie, tak jak w języku ojczystym, np. angielskie eventual to nie ewentualny a ostateczny, cask to nie kask a beczułka lub w amerykańskim trumna, evidence znaczy dowód a nie ewidencja (...).*¹

Trzeba podkreślić, iż tego typu fałszywe podobieństwa leksykalne występują we wszystkich językach i przykładów można podać mnóstwo, te dotyczące języka włoskiego i polskiego zostaną omówione w dalszej części publikacji.

Głównym celem tej publikacji jest pokazanie, że wyrazy identyczne z punktu widzenia formy lub wymowy w obu językach nie są swoimi odpowiednikami, co powoduje błędne ich użycie. Temat ten jest nie tylko interesujący z punktu widzenia językoznawczego ale przede wszystkim powinien zainteresować uczących się języka włoskiego. Chcę udowodnić, że problem fałszywych przyjaciół występuje zawsze u przyswajających język obcy, niezależnie od poziomu. To zjawisko nie jest obce również tłumaczom, ale ci znając język na najwyższym poziomie, świadomiej próbują unikać pułapek leksykalnych. Najbardziej narażeni na pomyłki językowe są uczący się, zaczynający swą przygodę z językiem włoskim, gdyż nie znając słownictwa

¹ Janusz Arabski. *Przyswajanie języka obcego i pamięć werbalna*. Wyd. „Śląsk” Katowice 1996, s.163

nieporadnie szukają ratunku w ojczystym języku – takie zjawisko określane jest mianem interferencji.

Kiedy ludzie posługują się obok swego języka ojczystego jakimś językiem obcym, to mówiąc językiem ojczystym- przenoszą do niego pewne zwyczaje językowe tego języka obcego (i odwrotnie- ucząc się języka obcego przenosimy do niego rodzime zwyczaje językowe). Interferencja, inaczej mówiąc, polega na przenoszeniu wzorów i elementów jakiegoś systemu językowego do systemu innego.²

Językoznawcy wyróżniają dwa rodzaje interferencji: pozytywną i negatywną. Interferencja pozytywna (transfer pozytywny) ułatwia naukę języka obcego, często jest związana z występowaniem internacjonalizmów, a więc możemy mówić o prawdziwych podobieństwach między językami, co niewątpliwie wpływa na motywację uczniów. Natomiast interferencja negatywna, zwana zewnętrzną występuje w kontekście dwujęzyczności. W *Podręcznym słowniku językoznawstwa stosowanego* można znaleźć następującą definicję: *Wszelkie odchylenia od reguł lub normy językowej, które rodzimy użytkownik języka lub mówiący językiem obcym popełnia, przyporządkowując określone reguły do innych reguł tego samego języka (interferencja wewnątrzjęzykowa), lub do reguł innego systemu językowego (interferencja zewnątrzjęzykowa).*³

Wielu językoznawców uważa, że zjawisko interferencji jest ściśle związane z transferem negatywnym i tylko w ten sposób może być rozumiane.

Hanna Komorowska, specjalistka w dziedzinie glottodydaktyki utrzymuje, iż: *język ojczysty jako układ odniesienia dla każdego ucznia opanowującego język obcy może być zarówno źródłem dodatkowych trudności wywołanych przenoszeniem zdobytych już umiejętności na właśnie opanowywany materiał językowy, jak i czynnikiem ułatwiającym proces uczenia się.*⁴

Interferencja negatywna jest źródłem powstawania błędów zwanych fałszywymi przyjaciółmi. Jest to zjawisko powszechne, zwłaszcza w trakcie posługiwania się dwoma językami na co dzień: (...) *nie jest możliwe, aby udało się utrzymać oba języki*

² Edward Łuczyński, Jolanta Maćkiewicz. *Językoznawstwo ogólne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. Gdańsk 2002, s. 111

³ Aleksander Szulc *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*. Dydaktyka języków obcych. Wyd. PWN. Warszawa 1984, s. 94

⁴ Hanna Komorowska. *Nauczanie gramatyki języka obcego a interferencja*. WSiP Warszawa 1975, s. 90

w zupełnej izolacji w zupełnej czystości. Musi dojść do interferencji, interferencji na wszystkich płaszczynach systemu: od fonologicznej po składniową.⁵

Język ojczysty jest zawsze punktem odniesienia przy uczeniu się języka obcego Zofia Magnuszewska w artykule *Interferencja a elementy kulturoznawcze i reguły socjolingwistyczne* utrzymuje, że głównym źródłem interferencji jest brak uwzględnienia elementów kultury w procesie nauczania języka.

Językowcy i specjaliści w dziedzinie glottodydaktyki wyrażają przekonanie, że ucząc się języka ulega się zawsze interferencji niezależnie od chęci czy świadomości.

Analiza porównawcza języka włoskiego i polskiego pozwala na stwierdzenie, że pomiędzy tymi językami występują liczne podobieństwa ale i różnice, można zatem przewidzieć ewentualne pomyłki uczniów, wynikające z użycia fałszywie podobnych wyrazów.

Definicja *falszywi przyjaciele* pojawiła się w literaturze lingwistycznej po raz pierwszy już w 1928 roku. Koessler i Deroquiny- francuscy językoznawcy opracowali słownik „*Les faux amis ou les trahisons du vocabulaire anglais*” pokazując, że pewne wyrazy są fałszywie podobne do siebie z punktu widzenia formy lub brzmienia, ale zupełnie inne z punktu widzenia znaczenia, co może powodować błędne ich użycie przez użytkownika języka. Termin „falszywi przyjaciele” rozpowszechnił się i pojawiły się kalki językowe terminu francuskiego, w konsekwencji mamy odpowiedniki tego terminu w różnych językach: po włosku *falsi amici*, w języku polskim *falszywi przyjaciele*, w angielskim *false friends*, w niemieckim *falsche freunde*, w czeskim *falešni přátelé*, w hiszpańskim *falsos amigos*, w rosyjskim *ložnyje družja, lzliwi prijateli* po bułgarsku i tak dalej.

W literaturze językoznawczej możemy spotkać wiele prób zdefiniowania tego zjawiska językowego. Oto niektóre z nich:

książka *Terminologia della traduzione* zawiera następującą definicję fałszywego przyjaciela: *Słowo w danym języku, które z punktu widzenia morfologicznego i ortograficznego wygląda lub brzmi podobnie jak słowo w innym języku, ale jego całkowite znaczenie leksykalne lub jedno z nich jest zupełnie inne.*⁶

⁵ Edward Łuczyński, Jolanta Maćkiewicz. *Językoznawstwo ogólne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. Gdańsk 2002, s. 112

⁶ Jean Delisle, Hannelore Lee-Jahnke, Monique C. Cormier. *Terminologia della traduzione*. A cura di Margherita Ulrych. Traduzione di Caterina Falbo e Maria Teresa Musacchio. Editore Ulrico Hoepli Milano 2006, s. 39

Natomiast Weronika Wilczyńska definiuje *falsi amici* w następujący sposób: *nadawanie leksemowi danego języka znaczenia lub formy przysługującej jego leksykalnemu odpowiednikowi w innym języku.*⁷

Ryszard Lipczuk utrzymuje, iż: *termin ten (...) odnosi się do wyrazów dwóch języków o identycznej lub podobnej formie (graficznej i / lub fonetycznej, lecz różnych znaczeniach.*⁸

Falszywymi przyjaciółmi mogą być więc: paronimy, homonimy, homografy, homofony i fałszywe alteracje. Fałszywi przyjaciele mogą być częściowi (zmiany w obrębie wyrazu, np krokodyl – coccodrillo, carosello – karuzela lub całkowici (cały wyraz), wyrazy mogą mieć wspólne cechy semantyczne, ale także mogą być swoimi antonimami.

Wśród *falszywych przyjaciół* są takie wyrazy, których nie trzeba uczniom przedstawiać, gdyż je dobrze znają. Wyrazy te często odpowiadają polskim wulgaryzmom i do nich można zaliczyć wyraz *zakręt* (który jest powszechnie znany, podobnie jak w języku niemieckim), czy inne wyrazy określające części ciała chociażby *pupa* (włoskie lalka). Ja skupiłabym się raczej na innych bardzo ważnych leksemach, które w bardzo poważny sposób mogą zakłócić komunikację bądź narazić uczących się języka włoskiego na nieprzyjemności czy kompromitację w towarzystwie. Do takich słów bez wątplenia należy wyraz *gabinetto*, który wcale nie oznacza gabinetu (studio) lecz toaletę.

Inne przykłady:

Andrea to nie tylko imię żeńskie ale też męskie - Andrzej

Buona to nie *blona* (biol.anat. membrana) lecz przymiotnik dobra

Bagno – to nie bagno lecz łazienka

Brama – to nie brama (portone) lecz żądza, pragnienie

Cena to nie cena (prezzo, costo) ale kolacja

Figlia czyt. filia to nie fillia (filiale) ale córka

Firma – to nie firma lecz podpis

Mai – to nie maj (maggio) ale nigdy

Autocarro: to nie autokar (pullman) ale ciężarówka

⁷ Weronika Wilczyńska *Faux amis czy amis infidèles – definicja a praktyka*. Język a kultura, tom 7, Wrocław 1992, s. 161

⁸ Lipczuk Ryszard. *Internacjonalizmy a „falszywi przyjaciele tłumacza”*. Język a kultura, tom 7, Wrocław 1992, s.139

Devota - to nie dewotka (bigotta) ale kobieta pobożna (głęboko wierząca)

Riservato to nie rezerwat (riserva) ale przymiotnik powściągliwy, zastrzeżony (tajny)

Sbirro przypomina wymową wyraz *zbir* a w rzeczywistości jest określeniem potocznym policjanta (glina) kiedyś też miał znaczenie strażnik porządku.

Secreto to nie sekret (segreto) lecz wydzielina

Garbata – to nie garbata, posiadająca garb (donna gobba, gibbosa) lecz grzeczna, uprzejma.

Lustro to nie lustro (specchio) lecz błyszczący, lśniący

Nuda to nie nuda (noia) lecz przymiotnik naga (będąca bez ubrania)

Papà nie oznacza materiału, którym pokrywa się dach lecz rzeczownik tata.

Natomiast włoski wyraz **tata** oznacza nianię, opiekunkę do dzieci, tego wyrazu używa się też mówiąc o starszej siostrze.

Cura to nie kura (gallina) lecz opieka, troska

Dirigente to nie dyrygent lecz kierownik

Magistero to nie magister (dottore) lecz nauczanie

Rana to nie rana (ferita) lecz żaba

Noce – to nie *noce* (notti) lecz orzechy

Cera – to nie tylko *cera* (carnagione, colorito) ale też świeca, wosk

Stipendio to nie stypendium (borsa di studio) lecz pensja

Znaczenia innych często używanych *falszywych przyjaciół* włoskich:

Divano = kanapa

Camera = pokój

Carta = papier

Cava = jama, nora

Cosa = rzecz

Croce czyt. krocze = krzyż

Criminalista = prawnik

Cupa = głęboka, ciemna

Tappeto = dywan

Droga = narkotyki

Foglia czyt. folia = kartka

Impresa czyt. impreza = firma

Lato = bok

Lupa = wilk

Odore = zapach, aromat

Palma = palma ale też dłoń

Pasta = makaron

Pipa = fajka

Pupa = lalka

Rama = gałąź

Rosa = róża

Mordere = gryźć, kąsać

Scarpetta = bucik, pantofelek

Stringa = sznurowadło

Succo = sok

Ubicazione = położenie, lokalizacja

Variato = rozmaity, różnorodny

Powyższe wyrazy mogą stanowić pułapki językowe w które mogą wpaść uczący się leksyki języka włoskiego. Ich liczba świadczy o tym, iż stanowią poważny problem na który trzeba uwrażliwić mówiących po włosku.

Przykładów użycia powyższych *falszywych przyjaciół* może być mnóstwo, niewłaściwe ich użycie może narazić nas na śmieszność i kompromitację. Wyobraźmy sobie sytuację, gdy Włoch pyta: *Ti piace questa lasca?* – Polak nie znając słowa- laska może pomyśleć, że chodzi o ładną dziewczynę. Natomiast wyraz *lasca* oznacza rodzaj ryby, więc pytanie brzmi: czy smakuje ci ta ryba? a nie czy podoba ci się ta laska?

Podobnie śmiech wzbudzić może wyznanie typu *Vorrei regalarti il mio segreto* (zamiast *segreto*), czyli chciałbym ci powierzyć moją wydzielinę zamiast - sekret.

Natomiast zdanie: *Si deve evitare una panna grassa* - wcale nie oznacza należy unikać grubej panny lecz należy unikać tłustej śmietany. Podobnie zdanie: *Vorrei invitarti a colazione*, nie jest zaproszeniem na kolację, ale oznacza: Chciałabym zaprosić cię na śniadanie. Również w osłupienie może wprawić nas wyznanie typu *Faccio lo sbirro* – pracuję jako zbir? - ależ oczywiście, że nie! (*sbirro* to potocznie policjant).

Natomiast *Devi darmi la tua firma* – nie oznacza musisz mi oddać swoją firmę- lecz musisz dać mi swój podpis. Polacy muszą też pamiętać o innych zasadniczych różnicach chociażby gest *vieni qua* (czyli podejdź) przez większość Polaków odebrany byłby jako odejść, pechowa liczba we Włoszech to nie trzynastka lecz siedemnastka czy chociażby podając adres e-mailowy musimy pamiętać, że znak @, zwany małpą nazywany jest we Włoszech ślimakiem (*chiocciola*).

Powyższe przykłady pokazują, że nieznanostwo fałszywych przyjaciół włosko-polskich może być przyczyną zabawnych sytuacji czy nieporozumień językowych.

Reasumując, zjawiska interferencji językowej nie można ignorować.

Po pierwsze jest zjawiskiem powszechnym, którego nie sposób uniknąć w trakcie przyswajania języka obcego. Po drugie stanowi źródło powstawania błędów językowych, które w poważny sposób mogą utrudnić lub nawet uniemożliwić komunikację.

Interferencja jest procesem, który pomaga nam uczyć się języka, ponieważ w sposób naturalny szukamy podobieństw i różnic pomiędzy językiem ojczystym a obcym. Należy jednak zdawać sobie sprawę z istnienia fałszywych podobieństw, podobne słowa mogą mieć zupełnie odmienne znaczenia. Błędy powstające na skutek interferencji zwane *fałszywymi przyjaciółmi* stanowią poważny problem, którego nie można lekceważyć przede wszystkim z tego względu, że zakłócają komunikację pomiędzy rozmówcami różnych narodowości. Temat ten nie dotyczy tylko leksyki a ściślej semantyki ale również języka pozawerbalnego np. gestów.

Koniecznle należy poświęcać więcej uwagi *falsi amici*, ponieważ stanowią poważny problem dla tych, którzy rozpoczynają naukę języka. Myślę, że temat jest interesujący i ważny dla każdego, kto chce poznać język włoski i posługiwać się nim poprawnie.

Opracowała: mgr Marzena Jabłońska